Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

Kurjer Zachodni

»ISKRA«

ROK XXVIII

Wtorek 30 marca 1937 r.

Nr. 87

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 51064. Adm. 61075 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Ojciec św. udzielił błogosławieństwa

200-tysięcznej rzeszy wiernych

RZYM, 29.3. (tel. wł.) W czasie świąt Papież Pius XI, przyjął na audiencji kardynała francuskiego mgr. Baudrillarta. Jak następnie ks. kardynał Baudrillart oświadczył przedstawicielom prasy, na Ojcu świętym znać ślady przebytej ciężkiej choroby, lecz mimo to z jego oblicza promieniuje ojcowska dobroć w znacznie większym stopniu niż dotychczas.

Pius XI orzmawiał z kardynałem Baudrillartem o swych dwóch ostatnich wielkich encyklikach, encyklice o komunizmie i encyklice o prześladowaniu katolików w Niemczech. Ojciec św. opowiadał, że myśl o obydwóch tych dokumentach powstała w czasie jego choroby. Zarówno całość jak i późniejsze szczegóły Ojciec św. sam dyktował swemu sekretarzowi.

W pierwszy dzień świąt Wielkanocnych Papież ukazał się po raz pierwszy od czasu swojej długiej a ciężkiej choroby tłumom wiernych. Mianowicie asystował on w obecności 60.000 wiernych pontyfikalnej mszy św. w Bazylice św. Piotra.

Krótko po godzinie 10 opuścił Pius XI swoje prywatne mieszkanie i niesiony w krześle, udał się do kaplicy św. Sebastiana, gdzie go oczekiwali zgromadzeni kardynałowie. Następnie Papież ubrał się w ornat i zajął miejsce w Sedia Gestatoria, czyli papieskim tronie niesionym przez duchownych.

Przy dźwięku srebrnych trąb i radosnych okrzyków tłumów wiernych, ze wszystkich części świata, Ojciec św. został zaniesiony przed główny ołtarz w Bazylice św. Piotra. Mszę pontyfikalną celebrował kardynał Granito Pignatellia Wszystko co działo się w Bazylice św. Piotra było transmitowane przez głośniki na plac św. Piotra, gdzie znajdowali się pielgrzymi, którzy nie mogli się dostać do wnętrza Bazyliki.

O godz. 12.30 Pius XI ukazał się na środkowym balkonie Bazyliki św. Piotra i błogosławił Urbi et Orbi wobec 200 tysięcznej masy wiernych, zgromadzonych na placu.

W czasie nabożeństwa w loży dyplomatycznej zajęli miejsca wszyscy przedstawiciele państw obcych, akredytowani przy Watykanie — z wyjątkiem ambasadora niemieckiego. Wśród wybitnych osobistości przysłuchiwali się nabożeństwu ks. Jan Saski, księżniczka pruska, duński następca tronu wraz z małżonką oraz inni.

Po uroczystej ceremonii Ojciec św. został zaniesiony z powrotem do swoich prywatnych apartamentów, gdzie zajęli się nim natychmiast lekarze, — chcący zbadać, czy przypadkiem ostatnie wysiłki fizyczne nie zaszkodziły zdrowiu Jego Świętobliwości.

Stan jednak zdrowia Ojca św. został uznany za zupełnie zadawalający i lekarze prócz lekkiego przemęczenia fizycznego nie zdołali zauważyć u Papieża żadnych niepomyślnych objawów. — Głos Ojca św. jest czysty i jasny.

W sobotę Ojciec św. przyjął na prywatnej audiencji profesora katolickiego uniwersytetu w Salzburgu dr. Wilhelma Schmidta, któremu wręczył na cele uniwersytetu 10.000 lirów.



MIN. CIANO W BELGRADZIE

Podczas ostatniej wizyty włoskiego min. Ciano w Belgradzie został podpisany nowy pakt przyjaźni pomiędzy Włochami a Jugosławią. Z lewej strony — min. Ciano, z prawej — premier jugosłowiański Stojadinowicz.

Napięte stosunki

Austrii z Niemcami

WIEDEŃ, 29.3. — Wskutek ustawicznie powstarzających się niemieckich ataków prasowych przeciwko Austrii, rząd austriackip rzedsięwziął w Berlinie jeszcze jeden energiczny krok dyplomatyczny, protestując przeciwko tej akcji prasowej, posiadającej wszelkie cechy mieszania sęi państwa niemieckiego w wewnętrzne sprawy Austrii.

Rząd ustriacki przesłał rządowi Trzeciej Rzeszy notę, w której oświadczył, iż codzienna kampania prasowa Niemiec, mająca na celu podtrzymywanie ruchu narodowo-socjalistycznego w Austrii — jest tak jawnym pogwałceniem układu z lipca zeszłego roku, że rząd austriacki — o ile by ta kampania nie miała ustać — nie cofnie się nawet przed wypowiedzeniem tego układu!

Dalej w swej nocie rząd ausrtiacki komunikuje, że chyba dla rządu niemieckiego nie będzie nic łatwiejszego, jak położyć kres tego rodzaju atakom, gdyż chyba nigdzie na świecie prasa nie jest tak zależna od rządu, jak w Niemczech.

W wiedeńskich kołach politycznych utrzymują, że rząd austriacki jest rzeczywiście **zdecydowany wypowiedzieć układ lipcowy z Niemcami w razie niezaprzestania niemieckich ataków prasowych.**

Ze swej strony rząd austriacki przedsięwziął energiczną akcję w kierunku tępienia działalności narodowych socjalistów na terenie Austrii.

Akcja ta dotyczyć będzie w pierwszym rzędzie Związku Styryjskich studentów, który prowadzi szczególnie intensywną propagandę hitlerowską.

Jak podaje oficjalny komunikat — członkowie owego Związku są w 50-ciu proc. hitlerowcami, a w 50-ciu zwolennikami niezależnej Austrii. Hitlerowcy rekrutują się z synów bogatych rodziców, a zwolennicy Austrii są synami chłopów i robotników.

Przeciw zażydzaniu

STANU LEKARSKIEGO W POLSCE.

KRAKÓW, 29.3. (tel. wł.) W Krakowie odbyło się ostatnio wielkie zebranie studentów Wydz. Lekarskiego U. J., na którym postanowiono zaprotestować przeciwko dopuszczaniu na Uniwersytecie Warszawskim do nostryfikacji dyplomów lekarskich 300 absolwentów zagranicznych uczelni, którymi są w 80 proc. żydzi. Zebrani wypowiedzieli się przeciwko dalszemu zażydzaniu stanu lekarskiego w Polsce.

Uchwaloną na zebraniu rezolucję zebrani przesłali Wydziałowi Lekarskiemu U. J., Krakowskiej Izbie Lekarskiej i Naczelnej Izbie Lekarskiej z prośbą o interwencję w celu zapobieżenia podobnym faktom na przyszłość.

Banda zwyrodnialców

WYTRUŁA KILKANAŚCIE OSÓB W WOJ. KIELECKIM

KIELCE, 29.3. (tel. wł.) Władze sądowe natrafiły na ślad wielkiej i dobrze zorganizowanej bandy trucicieli, która bezkarnie grasowała od kilkunastu lat w kilku powiatach w Kieleckiem.

W toku przeprowadzonego śledztwa wyszło na jaw, że siedzibą bandy, która dotychczas otruła 6 osób, była wieś Aleksandrów w pow. Iłżeckim. Z polecenia władz sądowych dokonano ekshumacji zwłok osób potrutych, a badanie ich wnętrzności potwierdziło donieseienie. Podejrzani o współudział w aferze są Antoni Stępnia i Marja Fryzel.

Okazało się, że trucizny dostarczał Iwan Policajew, b. żołnierz armji rosyjskiej, który podczas wojny dostał się do niewoli austriackiej, a następnie pozostał w Polsce. Policajew od kilkunastu lat trudnił się zawodowo truciem ludzi, pobierając od zainteresowanych zależnie od zamożności, po kilkaset złotych. Za pieniądze, czerpane z tego ohydnego procederu, kupił sobie kilkunasto-morgowy majątek. Ostatnio Policajew chciał spieniężyć swój majątek i wyjechać, ale nie zdążył, gdyż został aresztowany.

W związku z wykryciem afery władze sądowe zarządziły dalsze aresztowania i zachodzi przypuszczenie, że ofiarami bandy zawodowej trucicieli padło więcej osób, gdyż wszyscy członkowie bandy dorobili się dużego majątku na swym zbrodniczym procederze.

Sprawa ohydnej bandy budzi niezwykłe zainteresowanie w Kieleczyźnie.

Zgon Karola Szymanowskiego

najwybitniejszego kompozytora polskiego

LOZANNA, 29.3. — W nocy z 27 na 28 bm. o godz. 0.30 w klinice koło Lozanny zmarł, przeżywszy lat 54, znakomity kompozytor polski **Karol Szymanowski.**

Śp. Karol Szymanowski przebywał w klinice szwajcarskiej na kuracji od tygodnia. Przy łożu zmarłego była obecna siostra zmarłego znana śpiewaczka Stanisława Szymanowska.

Śp. Karol Szymanowski urodził się w roku 1883 w Tymoszówce (ziamia kijowska). Studia muzyczne odbywał w Warszawie u Zygmunta Noskowskiego a następnie w Berlinie, Wiedniu i Paryżu.

W roku 1927 staje na czele zrazu jako dyrektor a następnie rektor Państwowego Konserwatorium Muzycznego. W roku 1930 otrzymał tytuł doktora filozofii honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz profesora honorowego konserwatorium muzycznego w Rydze. Był laureatem nagrody muzycznej ministra WR. i OP.

Ze śmiercią Karola Szymanowskiego ubywa jeden z największych kompozytorów współczesnych, pionier nowych form muzycznych i ich najdoskonalszy wyraziciel, kompozytor który stworzył epokę w dziejach muzyki współczesnej, opromieniając chwałą na całym świecie muzykę polską.

Szymanowski zmarł w okresie najbujniejszego rozkwitu swego geniuszu; w chwili, gdy cały międzynarodowy świat muzyczny jednocześnie zaliczył go w poczet najwybitniejszych twórców współczesnej Europy.

Imię jego zostanie na zawsze w historji muzyki europejskiej.

ZAMACH BOMBOWY

na żydowski skład futer w Poznaniu

POZNAŃ 29.3. (tel. wł.) Nocy ubiegłej o godz. 4 nieznany sprawca rzucił bombę do magazynu futer pod firmą „Kamczatka" w Poznaniu, przy ul. Pierackiego 14. Wskutek wybuchu magazyn został zdemolowany i jednocześnie wybuchł pożar. Na miejsce przybyła straż ogniowa, która pożar ugasiła. Odłamki szyb zraniły dozorcę nocnego.

Dyrektor magazynu, Maksymilian Szajka, zawiadomił niezwłocznie telefonicznie właściciela firmy. Henryka Bryskina w Warszawie, podając bliższe szczegóły wypadku.

Straty w zniszczonych futrach, oraz dużej kolekcji srebrnych lisów, oblicza się w przybliżeniu na 150.000 zł.

We wczesnych godzinach rannych, na miejsce wypadku przybyły władze policyjno-śledcze oraz sądowe. Prowadzone jest energiczne śledztwo. Na wieść o wypadku, właściciel magazynu, Bryskin, pojechał do Poznania samolotem.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Ruch -- Nemzeti (Budapeszt) 5:3 (2:2)

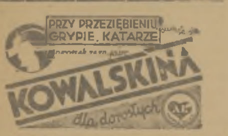
Poniedziałkowe spotkanie zostało rozegrane przy sprzyjającej aurze w W Hajdukach w obecności ośmiu tysięcy widzów. Mecz był niezwykle interesujący, zawodowcy węgierscy bowiem nie zawiedli i zaprezentowali się jako zespół wysokiej klasy i zupełnie wyrównany. Hołdowali oni grze półgórnej, byli szybcy, doskonale grali głową, taktycznie byli również bez zarzutu.

Gospodarze zagrali jeden z najlepszych swych meczów i renomowanych zawodowców zwyciężyli zupełnie zasłużenie. Należy podkreślić przede wszystkim ambicję oraz doskonałą kondycję całej drużyny, która do końca wytrzymała niezwykle ostre tempo spotkania.

Grę rozpoczynają gospodarze, lecz Węgrzy odbierają piłkę i z początku uzyskują przewagę. Skrzydłowi nie zawsze pilnowani przez bocznych pomocników, stwarzają pod bramką hajduczan niebezpieczne sytuacje. Miejscowi jednak powoli się rozegrywają i bramkarz Węgrów miał możność wykazania swej klasy, wyłapując kolejno silne strzały Peterka i Wodarza. W 14 minucie Tatuś paruje bardzo mocny strzał Koli, piłkę przejmuje Horwath i strzela nie do obrony. Ruch nie zraża się chwilowym niepowodzeniem i naciera coraz gwałtowniej, wynikiem czego jest kilak rogów. W 22 min. Kubisz podaje piłkę z kornera i Peterek wspaniałą główką wyrównuje. W 29 minucie widownia ma możność oklaskiwać następną ładną bramkę, którą strzela nieuchronnie Wilimowski. Przewaga Ruchu jest coraz większa. Peterek umiejętnie wysyła skrzydła i Węgrzy są wyraźnie zdeprymowani. Wyrównanie przychodzi niespodziewanie kiedy to w 40 min. strzał Koli dobija przytomnie Horwath.

Po przerwie z początku przeważają goście, jednak gra wkrótce się wyrównuje. Chwilowo tempo gry opada. W 18 min. za faul na Peterku Giemza z wolnego (25 m.) strzela wspaniale i Ruch wprowadzi 3:2. Atak gospodarzy gra coraz składniej i Węgrzy bronią się ostrą grą. W 28 minucie po rogu, bitym przez Wodaza — Peterek strzela głową czwartą bramkę. W 34 min. Węgrzy zdobywają trzeciego i ostatniego gola. Wynik dnia ustala Peterek z karnego, podyktowanego za rękę obrońcy. Ostatnie minuty gry upływają pod znakiem przewagi miejscowych. Zawody prowadził p. Gryc.

NEMZETI — WISŁA (Kraków) 1:0



Piłka nożna w Zagłębiu

W czasie świąt Wielkanocnych rozegrano w Zagłębiu cały szereg spotkań piłkarskich przeważnie z drużynami śląskimi ze zmiennym szczęściem. Nie powiodło się tylko sosnowieckiej Unii, która w obydwa dni przegrała obydwa spotkania w wysokim stosunku o ujemnym bilansie bramek w stosunku 11:1. wykazując duży spadek formy graczy.

CKS — PPW (Katowice) 1:0 (1:0)

W Wielką Sobotę na stadionie w Czeladzi został rozegrany mecz piłkarski między CKS i PPW (Katowice). Po ładnym przebiegu gry zwycięstwo odniósł CKS.

STADION (Mikołów) — UNIA 5:1 4:0)

Powyższe spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem Stadionu, który górował pod każdym względem nad miejscową drużyną. Sędziował p. Kempa.

Stadion II — Unia II 2:3. W przedmeczu Unia II pokonała Stadion II w stosunku 3:2.

AKS (Niwka) — NAPRZÓD (Szopienice) 2:0 (1:0)

Zasłużone zwycięstwo odniósł AKS, zdobywając przez Szläuera obie bramki. Sędziował p. Puz.

PPW (Katowice) — UNA 6:0 (4:0)

Bramki strzelili Hajer 2, Jarocha 2, Bartel i Żychoń po jednej. W drugim dniu świąt Unia poniosła jeszcze jedną wysoką porażkę. Unie zawiodła na całej linii, wykazując zupełny brak zgrania zespołowego oraz słabą kondycję fizyczną. Odmłodzona drużyna nie była w stanie stawić czoła zgranemu przeciwnikowi, a nadomiar złego Słota przestrzelił karnego. Sędziował p. Puz. Publiczności około 400 osób.

Sosnowiec II — Unia II 2:1 (2:1). W przedmeczu Sosnowiec II pokonał Unię II w stosunku 2:1. Sędziował p. Masłowski.

DĄB (Katowice) — CKS 3:2 (2:2)

Zwycięstwo odniósł Dąb przy wyrównanej na ogół grze.

PŁOMIEŃ — BRYNICA 1:0 (0:0)

Wczoraj został dokończony mecz o mistrzostwo kl. A Zagłębia Dąbr., przerwany przy stanie 2:1 dla Płomienia. W 45-minutowej dogrywce odniósł zwycięstwo w stosunku 1:0. Wynik całego meczu zatem brzmi 3:1 Stan tabeli podany przez nas w ubiegły poniedziałek pozostał bez zmiany.

Terminy mistrzostw kl. B

Wydział gier i dyscypliny ustalił następujące terminy rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo kl. B. Podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego:

I podgrupa

25.4 rb.: Orzeł — Strzelecki Kam., Dąbrowa — Cynkownia, Saturn — Cyklon, TUR — Sokół.

2.5 rb.: Strzelecki KS — Sokół, Cynkownia — Orzeł, Cyklon — Dąbrowa, TUR—Saturn.

9.5 rb.: Saturn — Strzelecki, Dąbrowa — Orzeł, Sokół — Cynkownia, Cyklon — TUR.

16.5 rb.: Strzelecki — Cyklon, Cynkownia — Saturn, Orzeł — Sokół, TUR — Dąbrowa.

23.5 rb.: Dąbrowa Strzelecki, Cyklon — Orzeł, Sokół — Saturn, Cynkownia — TUR.

30.5 rb.: Strzelecki — Cynkownia, Saturn— Dąbrowa, Sokół — Cyklon, Orzeł — TUR.

13.6 rb.: Orzeł — Saturn, Cynkownia — Cyklon, Dąbrowa — Sokół, TUR — Strzelecki.

II podgrupa

25.4 rb.: Zew — Kazimierz, Czarni — Zw. Strzelecki, Makabi — Placówka.

2.5 rb.: Sosnowiec — Makabi, Kazimierz — Czarni, Placówka — Zew.

9.5 rb.: Zew — Zw. Strzelecki, Czarni — Sosnowiec, Makabi — Kazimierz.

16.5 rb.: Zw. Strzelecki — Makabi, Placówka — Czarni, Sosnowiec — Zew.

23.5 rb.: Makabi — Czarni, Kazimierz — Sosnowiec, Placówka — Zw. Strzelecki.

30.5 rb.: Czarni — Zew, Kazimierz — Zw. Strzelecki, Sosnowiec — Placówka.

13.6 rb.: Zw. Strzelecki — Sosnowiec, Placówka — Kazimierz, Makabi — Zew

Kluby wyznaczone na pierwszych miejscach są gospodarzami zawodów.

Wyznaczone zostały również terminy zawodów mistrzowskich nie odbytych w rundzie jesiennej 1936 r.:

14 kwietnia rb.: Zw. Strzelecki Niwka — Czarni, Placówka — Makabi. Kluby wym. urządzają zawody na wspólny koszt w zyskach i ew. stratach.

11 kwietnia rb.: Zw. Strezelcki — Placówka, Orzeł — Cyklon, Sokół — Strzelecki KS. KS Zw. Strzelecki zwraca SS Placówce koszty przejazdu.

18 kwietnia rb.: Makabi — Zw. Strzelecki. Makabi pokryje koszta przejazdu drużyny KS Zw. Strzeleckiego maksimum 15 zł.

Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów.

Polska — Węgry 10:6

W poniedziałek o godz. 12 w południe w gmachu cyrku warszawskiego odbył się międzynarodowy mecz bokserski Polska — Węgry.

W wadze muszej Enekes II zremisował z Sobkowiakiem.

W wadze koguciej Koziołek zwyciężył na punkty Kubinyi'ego.

W wadze piórkowej Frigyes pokonał na punkty Krzemińskiego, wygrywając zasłużenie.

W wadze lekkiej Woźniakiewicz odniósł zwycięstwo nad mistrzem olimpijskim Harangi.

W wadze półśredniej sędziowie wydali krzywdzący wyrok na Sipińskiego, który przekonywująco wypunktował Mandi.

W wadze średniej Chmielewski nieznacznie pokonał Szigetti'ego. W wadze półciężk. Szymura pobił Szolnocki'ego. W wadze ciężkiej Piłat zremisował z Nogym.

Poradnia sportowo-lekarska

W SOSNOWCU

Podokręg Zagłębia Dąbrowskiego komunikuje:

Z dniem 1 marca 1937 r. została uruchomiona Poradnia Sport. Lek. w Sosnowcu dla organizacji PW i klubów sportowych, na terenie m. Sosnowca. Poradnia Sportowo-Lekarska znajduje się w miejskim ośrodku zdrowia przy ul. Teatralnej 4.

Organizacje i kluby przystąpią natychmiast do badań lekarskich i zakładania książ. sport. Książeczki sportowe znajdują się w Poradni sport. Organizacje i kluby zgłoszą bezzwłocznie do miejskiej komendy WF i PW ilość kandydatów do badania, celem ustalenia kolejności badań podając adres. Miejska komenda WF i PW 11 p. p. w Sosnowcu, gdzie kierować będzie korespondencję lub zawiadomienia o dniu i godzinie badania. Wszelkie badania poza Poradnią sport. lekarską uwzględniane nie będą.

Zawodnik na zawody zabiera z sobą książ. lekarską, gdzie ma odnotowany stan fizyczny. Bez książ. sport. lekar. zawodnik udziału w zawodach brać nie może.

Kluby wyłamujące się spod dyscypliny sport. nie będą korzystać z żadnych ulg, i jako niedorosłe jeszcze i społecznie niedość wychowane będzie stawiany wniosek o ich rozwiązanie.

Wykaz dni i godzin pracy w Poradni Sport.-lekarskiej:

kierownik Poradni sport.-lekarskiej — p. dr Majer;

w czwartki od godz. 11.30 do 12.30 — p. dr Majer, od godz. 16 do 17 — p. dr. Branicki;

w piątki od godz. 19.30 do 20.30 — p. dr Bentkowski, od godz. 16 do 17 — p. dr Maćkowski;

w soboty od godz. 17 do 18 — p. dr Chomentowski, od godz. 20 do 21 — p. dr Kubacki.

W wypadkach ważnych wymagających dokładnego zbadania kierować do Ubezpieczalni społ. do p. dr Zahorskiego ord. Ubezpieczalni społecznej.

Powyższe zarządzenie obowiązuje kluby na terenie m. Sosnowca. Badania lekarskie winny być ukończone do dnia 1 maja 1937 roku.

GUY DE TERAMOND.

REKINY

7)

Po godzinie — wyciągnąłem rękę... Przez chwilę myślałem, że wszystko stracone. Sąsiadka poruszyła się. Czy nie śpi? Czy będzie krzyczała? Czy wywoła alarm? Nic. Spała dalej. Tym razem miałem naszyjnik dosłownie w ręku...

W pięć minut potem opuszczałem kajutę pierwszej klasy...

— ...aby się zamknąć w kajucie drugiej!!! — krzyknął z podziwem Dirk.

— Właśnie! Mam wrażenie, że trick był udany, co? Elegancki pasażer, na którego bagażach widniała korona hrabiowska, przepadł bez wieści, jak kamfora. Możecie sobie wyobrazić, jaki powstał raban rano na okręcie. Tumult, wrzaski, awantury, poszukiwania i Bóg wie co!

Oczywiście znaleziono otwór w kajucie, bo nawet nie zadałem sobie trudu, aby go ukryć. Bo poco? Wracając w nocy z jedenastki wrzuciłem do morza piękny strój — i pozostał ze mnie tylko biedny profesor. Nikt nie wątpił o tem, że biedak całą noc przeleżał w swojej kabinie, walcząc z morską chorobą.

Wszędzie szukano wytwornego hrabiego Risoletti! Przeszukano cały okręt od góry do dołu, ale oczywiście bezskutecznie. Oficerowie zaczęli poprostu wariować, ale nikomu nie przyszło do głowy że pasażer pierwszej klasy siedział sobie spokojnie w drugiej.

— A jak to zrobiłeś, aby ujść z łupem? — zapytał Homaras. — Czy nie pilnowali lądowania?

— Cała policja w Dover była na nogach! Rewidowali wszystkich i wszystko, począwszy od zwykłych palaczy, a skończywszy na największych dygnitarzach.

— Więc jak ci się udało?

— Zawsze najpospolitsze ukrycia są najpewniejsze. Poprostu zaszyłem perły w pled podróżny. Kiedy stanąłem do rewizji, pled niedbale rzuciłem na ławkę. I już. W ten sposób przewiozłem perły podczas podróży powrotnej.

— Nie straciłeś czasu! — rzekł Dirk, pełen uznania dla sprytu swego pomocnika.—To nam przyniesie ładny grosz! Doskonale się składa, bo moi klienci: Palka i Opoczyński pisali do mnie właśnie, że potrzebują nowych rzeczy. Jutro polecę samolotem do Katowic i spławię ten drobiazg.

— Czy to nie będzie trochę niebezpiecznie właśnie teraz, kiedy prasa całej Europy rozpisuje się o tym naszyjniku? — wtrącił Homaras.

— Skąd Palka i Opoczyński, którzy obdarzają mnie pełnem zaufaniem, mają wiedzieć, że to właśnie te perły? Zresztą pomieszam je z tymi, które Sabatini świsnął w zeszłym miesiącu Oli Lipińskiej z Opery.

Dirk spojrzał teraz na pięknego Włocha i na Litwina, pytając:

— A wy nie macie nic nowego? Ty, Homaras?

Litwin wzruszył ramionami:

— Afery giełdowe już się nie opłacają... Mam w zanadrzu pewną kombinację, która przypadnie mi do gustu...

— Jakiego rodzaju?

— Kontrabandę alkoholu do Finlandii. Czy słyszałeś kiedy o Gundersenie? Jest on poprostu królem europejskich bootleggerów! Mówiłem mu o tobie. Chętnie przystąpili do współpracy z nami. Na najbliższe miesiące przygotuje wytworny jacht spacerowy, na którym znajdą się wyłącznie osobistości wysoko postawione. I wszyscy będą mieli słabość do alkoholu!

— Rozumiem — rzekł Dirk, przesuwając zwolna dłonią po czole i włosach. —No dobrze, możemy spróbować. Gdzie jest teraz Gundersen?

— Rozmawiałem z nim trzy dni temu we Lwowie w „Romie". W tym tygodniu będzie w Warszawie.

— Więc niech przyjdzie do mnie. Pogadamy o wszystkim.

(D. c. n.).

FELIETON ŚWIĄTECZNY

„Pisanki" wielkanocne

Od. Red.: Ze względów technicznych nie mogliśmy zamieścić felietonu „Kajota" w numerze świątecznym. Wobec tego zamieszczamy go w numerze dzisiejszym:

W Wielki Czwartek przyjaciel mój otrzymał ranną pocztą taką „pisankę":

Szanowny Panie!

Przypominam pana ostatni raz, że jak pan nie zapłacisz do 1-go kwietnia tych 300 zł., coś je pan pół roku temu na weksel pożyczył, to ja panu natychmiast przysyłam komornika. Nie mogę dłużej czekać, bo na sezon potrzebuję pieniądze.

Przy okazji przesyłam życzenia Wesołych Świąt.

Szanowanie (podpis)

Byłem u niego w chwili, gdy odczytywał ten list. Część pierwszą przyjął do wiadomości z grymasem nieprzyjemnego zdziwienia. Życzenia „wesołych świąt" podziałały za to jak ukłucie szpilką. Przyjaciel mój skoczył z fotela i z pasją zmiął ćwiartkę papieru.

— A łajdak, cynik, pawian złośliwy — jodyczył się nie na żarty — i pomyśleć, że przez tego bałwana całe święta będę miał popsute".

Ze szczerym współczuciem popatrzyłem na niego. Widać było, że chłop jest zły i martwi się. Trzeba coś pomóc — pomyślałem, nie ma bowiem nic gorszego, jak jeść święcone jajka kiedy się w człowieku żółć gotuje, a wątroba przewraca. Żółtaczka murowana.

Tymczasem przyjaciel mój długimi krokami biegał po pokoju, a ja na gwałt szukałem w mózgownicy jakiejś rady. Znacznie prościej było by poszukać takiej rady w portfelu, ale cudno i Salomon z pustego nie... zapłaci.

Zdecydowałem się w końcu przerwać milczenie:

— Siadaj stary, może razem jakąś radę znajdziemy.

Posłusznie usiadł i spojrzał na mnie z miną na temat: „Ciekaw jestem, co też ty mądrego możesz wykombinować". A na mnie w tej właśnie chwili przedziwne spłynęło olśnienie.

— Jest taki jeden pewnik psychologiczny — zacząłem — że kiedy troską jakąś podzielimy się z drugą osobą, lżejszą nam jest ta troska do zniesienia. Innymi słowy świadomość, że druga osoba także martwi się z twojej przyczyny, powinna ująć ci zmartwienia. Lżej jest nieść coś we dwóch, prawda?

Przyjaciel mój kiwnął głową bez najmniejszego przekonania.

— Uważaj dalej. Że ja się z tobą martwię to nie ulega wątpliwości, ale to mało. Pomyśl sobie, jakby to było przyjemnie, gdyby sprawca twojego zmartwienia jeszcze przed świętami potężnie popsuł sobie humor, właśnie z twojego powodu. Postaramy się to zrobić. Za skutek ręczę, humor ci wróci, święta będziesz miał wesołe.

Za parę minut napisany był list treści następującej:

Szanowny Panie!

Dziwię się pańskiej naiwności, jaka przebija z listu, który dzisiaj otrzymałem. Ponieważ w ostatnich dniach stracił pan zupełnie moją sympatię, więc z tymi trzystoma złotymi możesz się pan pożegnać. Nie powiem, żebym nie mógł oddać — po prostu nie chcę. Komornikiem mnie pan nie strasz, bowiem dzisiaj zlikwidowałem mieszkanie i wyjechałem na wieś, gdzie mnie pan na pewno nie znajdzie.

Byłbym zapomniał. Przy okazji przesyłam Panu najserdeczniejsze życzenia zdrowych i wesołych świąt.

Z poważaniem (podpis).

Kajot.

Przeszkolenie sekretarzy strażackich

Z TERENU POWIATU BĘDZIŃSKIEGO

W niedzielę dnia 21 bm. w sali posiedzeń starostwa będzińskiego odbyło się przeszkolenie sekretarzy Stowarzyszeń ochotniczych straży pożarnych powiatu Będzińskiego.

W kursie, zorganizowanym przez oddział powiatowy Związku straży pożarnych R. P. w Będzinie wzięło udział 43 osoby z tyluż straży pożarnych.

W zastępstwie prezesa oddziału p. Hermana Ryszarda, natenczas reprezentującego okręg kielecki na posiedzeniu Rady powiatowej oddziału olkuskiego, kurs zagaił powiatowy instruktor pożarniczy przy współudziale członka zarządu oddziału p. Furmanka Andrzeja z Wojkowic Komornych.

Następnie st. instr. Kałkowski Nikodem wygłosił odpowiednie referaty oraz instruował jak należy prawidłowo prowadzić administrację w strażach pożarnych, rozdając zarazem wzorowe księgi oraz pomocniczy materiał przeszkoleniowy, będący bezpłatnym darem dla Stowarzyszeń OSP ze strony oddziału będzińskiego.

Referaty i instruowania obejmowały: prawne podstawy administracji Stow. OSP, a mianowicie: ustawę przeciwpożarową i o stowarzyszeniach oraz statuty: Związku straży pożarnych i Stowarzyszeń ochotniczych straży pożarnych, urządzenia i pomoce do prowadzenia administracji, sposoby załatwiania pism, prowadzenie niezbędnej księgowości i ewidencji członków, przygotowywanie ogólnych sprawozdań, grupowanie materiałów, dotyczących działalności danej straży, dalej omówiono zaległe i bieżące pilne prace.

Na zakończenie zostały omówione wszystkie zapytania skierowane do referenta przez uczestników kursu, po czym zebrani rozjechali się po ośmiogodzinnym przeszkoleniu do swych miejsc zamieszkania.

Aresztowanie niebezpiecznego bandyty w Sosnowcu

W ub. sobotę agenci wydziału śledczego dokonali sensacyjnego aresztowania w Sosnowcu znanego policji włamywacza, od dawna poszukiwanego, Rudolfa Szpary.

Szpara ma na sumieniu 12 napadów rabunkowych, w tym dwa morderstwa.

Ostatnio zorganizował, on szereg napadów rabunkowych na terenie Białej, Bielska i okolicy. Przywódcami bandy włamywaczy byli: Gruszka, Szpara i Bakowski. Na kilka dni przed świętami dokonali oni napadu rabunkowego na sklep i mieszkanie Michała Sołego w Łodygowicach i na mieszkanie Jana Kawiora w Wilkowicach.

Gruszce i Szparze udało się zbiec, natomiast Bakowskiego postrzelono podczas pościgu w nogę, zdołał on jednak schronić się w jednym ze schronisk na Magórce Wilkowickiej, gdzie poddał się leczeniu przestrzelonej nogi.

Bakowski został ujęty.

W ub. sobotę policja aresztowała Szparę w mieszkaniu swej przyjaciółki, fortancerki nocnego lokalu „Palais de Danse", Marii Klimczyk, w Sosnowcu przy ul. Ciasnej 8-a.

W chwili wkroczenia policji Szpara był w niedwuznacznej sytuacji. Podczas przeprowadzonej rewizji znaleziono przy nim rewolwer i 36 naboi.

Szpara wraz ze swą przyjaciółką i jej koleżanką został osadzony w więzieniu będzińskim.

Podkreślić należy, że Szpara pomimo młodego wieku, gdyż liczy lat 27, ma już za sobą bogatą przeszłość kryminalną.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

30 Marzec **Wtorek**

Jana Klimaka op., Kwiryna.
Słowiański: Szukosława.
Słońca wsch. 5.17, zach. 18.05
Księżyca wsch. 11.21, z. 6.08
Księżyca wsch. 11.21, z. 6.08

HISTORIA PODAJE:

1282 Powstanie w Palermo na Sycylii przeciwko Francuzom t. zw. „Nieszpory sycylijskie".

1675 Jan III Sobieski obrany królem Polski.

1917 Kiereński w odezwie przyznaje Polsce prawo do niepodległości, lecz w sojuszu wojskowym z Rosją.

1919 Stolica Apost. uznaje państwo polskie.

—ooo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Dyplomatyczna żona".
PALACE: „Kain i m'Abel".
EDEN: „Teodora robi karierę".

—oOo—

Z ub. Świąt

Tegoroczne święta Wielkanocne minęły w Zagłębiu pod znakiem spokoju i.. względnej pogody.

W kościółku kolejowym w Sosnowcu odprawiona została w Wielką Sobotę uroczysta Rezurekcja o godz. 18.30, gromadząc rzesze wiernych.

We wszystkich kościołach parafialnych w Zagłębiu Rezurekcje odprawione zostały w Wielką Niedzielę o godz. 5.30 rano.

W pierwszy dzień Świąt lokale rozrywkowe z wyjątkiem kin i teatru, były nieczynne.

W drugi dzień Świąt dało się zauważyć ożywiony ruch spacerowiczów na ulicach miast Zagłębia.

Jakkolwiek w niektórych domach było może skromniej niż w latach ubiegłych, ale jedna rzecz jest pewna: Święta dały odpoczynek, a to jest ważną rzeczą.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś we wtorek dnia 30 bm. o godz. 20.50 komedia A. Obrahamowicza i R. Ruszkowskiego pt. „MĄŻ Z GRZECZNOŚCI".

—ooo—

Stan zdrowia
PP. ERWANA I KROTKEGO

Ofiary tragicznej katastrofy pod Częstochową, artyści Teatru miejskiego w Sosnowcu pp. Erwan i Krotke przebywają nadal w szpitalu Ubezpieczalni społecznej w Częstochowie.

Jak nas informują w stanie ich zdrowia na razie niema pol[illegible]nia.

Stwierdzono, że obaj doznali zgniecenia klatki piersiowej z prawej strony. Jak kolwiek są przytomni, nie mniej jednak mają podwyższoną temperaturę. Narzekają na silne bóle wskutek odniesionych ran. Nie można ich poruszyć z łóżka, wskutek czego jeszcze ich nie prześwietlano.

Tak wśród zespołu teatru miejskiego w Sosnowcu, jak i wśród stałych bywalców teatru panuje ogólne przygnębienie i obawa o zdrowie artystów. Liczne telefony do naszej Redakcji są wymownym tego dowodem.

Artyści znajdują się pod troskliwą opieką lekarską, to też należy sądzić, że silne organizmy przetrzymają obecny stan i niedługo ujrzymy ich na scenie.

Policja najbiedniejszym
„ŚWIĘCONE DLA 148 DZIECI

Policja nasza, która nie skąpi ofiar na cele społeczne, opiekuje się również najbiedniejszymi dziećmi. Przed dwoma laty, jak w swoim czasie donosiliśmy, w Sosnowcu zorganizowano dożywianie biednych dzieci. Początkowo liczba dzieci, które otrzymywały codziennie w południe ciepłą strawę, wynosiła około 40. Obecnie liczba dożywianych przez policję w Sosnowcu dzieci wzrosła do 148.

Dożywianie dzieci odbywa się w koszarach policyjnych przy ul. Piłsudskiego. Dzieci otrzymują codziennie porcję dobrej mięsnej zupy oraz chleb. W większości wypadków jest to dla nich jedyna ciepła strawa w ciągu całego dnia.

Z racji ub. Świąt Wielkanocnych — dożywiane przez policję dzieci otrzymały również „święcone", składające się z pół kg. kiełbasy, pół kg. chleba, dwóch jajek i mieszanki kawowo-cukrowej.

„Święcone" otrzymały dzieci z rąk p. komisarzowej Budzyńskiej.

—oOo—

Liga morska i kolonialna
DZIĘKUJE PRASIE ZAGŁĘBIA

W dniu 21 bm. na walnym zebraniu oddziału macierzystego i I zjeździe delegatów obwodu sosnowieckiego — prezes zarządu obwodu p. dyr. K. Kucharski składając sprawozdanie z działalności obwodu złożył publicznie podziękowanie wobec zebranych prasie miejscowej reprezentowanej przez „Kurier Zachodni" w osobie naczelnego redaktora p. St. Arnolda, „Expres Zagłębia" w osobie naczelnego redaktora p. K. Ćwierka i „Torpedę" w osobie naczelnego redaktora p. Fabrycego za jej ideowe popieranie wszelkich zamierzeń Oddziału i Obwodu Ligi morskiej i kolonialnej, przy czym podkreślając wielkie znaczenie propagandowe dla rozwoju organizacji użył zwrotu, że prasa miejscowa w tym charakterze działalności stała się bezinteresownym, współdziałającym organem propagandowym, co zebrani w uznaniu za takie ideowe stanowisko prasy miejscowej przyjęli entuzjastycznymi oklaskami.

—oOo—

× **STOW. PAŃ ŚW. WINC. A PAULO,** par. Pogoń — najgoręcej dziękuje pp. inżynierom i pracownikom hali Wellhana przy fabryce Hulczyńskiego za samorzutnie zorganizowaną zbiórkę na „święcone" dla biednych, która przyniosła 145 zł. Za pieniądze te otrzymało obfite „święcone" 30 rodzin. Ponadto dzięki ofiarności poszczególnych osób, które nadesłały mniejsze lub większe datki lub też przyjęły do siebie całe rodziny na „święcone" Stow. Pań św. Winc. a Paulo mogło przyjść z pomocą 70 rodzinom (razem ok. 150 osób); pozostających w stałej opiece Stowarzyszenia. Za uroczliwienie nam urządzenia „święconego" — wszystkim łaskawym ofiarodawcom najserdeczniej dziękujemy staropolskim „Bóg zapłać".

× **AKADEMICKI DANCING-WIOSENNY.** Koło absolwentów gimn. im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie Górn. urządza w dniu 3 kwietnia br. w salonach miejscowej Resursy dancing wiosenny, na który uprzejmie zaprasza członków i sympatyków. Zaproszenia otrzymywać można u absolwentów gimnazjum, Pocz. o godz. 21. Wstęp 2.50 zł.; akademickie — 2 zł.

× **PIELGRZYMKA ŚLĄSKA DO WILNA.** W dniach od 1—5 maja rb. urządzają Katolickie Stowarzyszenia Kobiet i Liga Katolicka w Katowicach pielgrzymkę do Wilna, pod protektoratem E. ks. biskupa Stanisława Adamskiego. W programie zwiedzenie zabytków Wilna, Trynopola, Werek. Koszta udziału zł. 18.— Wyjazd z Katowic nastąpi w sobotę, dn. 1 maja o godz. 18.45, powrót w środę, dn. 5 maja rano. Zgłoszenia przyjmują do 15 kwietnia i udzielają informacyj Katolickie Stowarzyszenia Kobiet — Katowice, ul. Piłsudskiego 20, tel. 343. Liga Katolicka — Katowice, ul. Piłsudskiego 58, tel. 313.30.

EGZAMIN

Kandydat zdaje egzamin doktorski.

— Niech mi pan wyliczy środki napotne! — mówi profesor.

Kandydat wylicza ważniejsze.

— No, a jeśli te nie pomogą?

— Wówczas przyślę chorego na egzamin do pana profesora!

Związek b. ochotników armii polskiej

zgłosił akces do O. Z. N.

W tych dniach odbyło się zebranie Związku b. ochotników armii polskiej w Sosnowcu. Na zebranie przybyło 260 członków Związku. Obrady zagaił p. Marceli Jagiełłowicz.

W dalszym ciągu obrad sekretarz zarządu p. Mieczysław Kruszyński odczytał treść depeszy z życzeniami, wysłanej do Marsz. Śmigłego-Rydza z okazji jego imienin.

Z kolei wiceprezes kpt. Piotrowski odczytał deklamację Koca i omówił jej poszczególne punkty. Po jego referacie zebrani jednogłośnie uchwalili zgłoszenie akcesu do OZN. Odpowiednią rezolucję wysłano na ręce płk. Koca.

W drugiej części p. Kruszyński zakomunikował zebranym, że w Związku zostały utworzone sekcje bezpłatnych porad prawnych, sekcja pomocy dla najbiedniejszych członków Związku. Ponadto powołana będzie do życia Rodzina ochotnicza i utworzona kasa pośmiertna i inwalidzka.

W ub. piątek członkowie Związku rozdali najbiedniejszym swym kolegom 58 paczek żywnościowych i odzieżowych.

PROGRAM RADIOWY

WTOREK 30 MARCA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna 6.03 Polki i oberki (płyty). 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.20 Melodie Suppe'go (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Ludowe tańce polskie w wyk. orkiestry reprezentacyjnej policji państwowej pod dyr. Adama Dołżyckiego. 12.50 „Biuro domowe" — pogadanka. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Stefan Bob śpiewa utwory taneczne (płyty). 15.58 Wiadomości giełdowe. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Chwilka społeczna. 15.40 Lekcja języka polskiego. 15.55 Piosenki włoskie i hiszpańskie (płyty). 16.25 Skrzynka PKO. 16.30 Zespół mandolinistów „Kaskada" pod dyr. Edwarda Ciukszy. 17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona. 17.15 Koncert kameralny. 17.30 „Facecje pana Żery" — monolog. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 „Sport na Pomorzu" — pogadanka. 18.20 Skrzynka ogólna. 18.30 „O śpiącym wojsku polskim w Tatrach" — opowiadanie Kazimierza Przerwy-Tetmajera. 18.50 Przemówienie wojewody pomorskiego Władysława Raczkiewicza z okazji otwarcia „Tygodnia Propagandy Pomorza". 19.00 „Dyskutujmy": „Czy wykształcona młodzież wiejska powinna wracać na wieś?". 19.20 Muzyka lekka w wyk. Małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 20.00 „Rozmowa muzyka ze słuchaczami radia" — przeprowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 20.15 Chóry Pomorskie. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Karty muzyczne" audycja w układzie Wiktora Buchwalda. 21.45 „Płyty dla znawców" — Jan Brahms. 22.20 „Portret Przybyszewskiego na tle jego listów" szkic literacki. 22.35 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Club" w Warszawie.

NA EKRANIE

„Dyplomatyczna żona"

W KINIE „ZAGŁĘBIE"

Jest to bezsprzecznie jedna z najlepszych i najbardziej udanych komedyj polskich. Fanfarą, która wyprzedza ten film, jest udział wielkiej ilości znanych nazwisk aktorskich.

Obok znakomitej śpiewaczki koloraturowej, Jadwigi Kendy, są takie asy, jak Ćwiklińska, Grossówna, Żelichowska, L. Halama, a dalej Lesczyński, Żabczyński, Igo Sym, Znicz, Rakowiecki i inni. Bogato obsadzony film, posiada jeszcze inne zalety: dobrą muzykę. Zabawny scenariusz i zręczna reżyseria sprawiają, że śmiech panuje na sali niemal bez przerwy. „Dyplomatyczna żona" ma rozmach europejski i wprowadza nowe elementy do polskiej produkcji filmowej.

Miły w nastroju, pogodny i wesoły — film dostarcza przyjemnej rozrywki, pozostawiając jak najlepsze wrażenie.

W dodatkach ładna kolorowa rysunkówka pt. „Miki strażakiem".

ZGONY NA WAŻNIEJSZE CHOROBY ZAKAŹNE

Ostatnie obliczenia wykazują, że w lutym rb. umierało w Polsce na dur brzuszny przeciętnie 17 osób tygodniowo, na dur osutkowy 6 osób, na czerwonkę, 1 osoba, na płonicę 10, błonicę 27, odrę 10, krztusiec 16 i na gorączkę połogową 9 osób.

ECHA ZGONU PARYLEWICZOWEJ

Przeprowadzona sekcja zwłok Parylewiczowej, bohaterki olbrzymiej afery korupcyjnej w sądownictwie krakowskim otoczona była dotychczas tajemnicą. Obecnie eksperci wydali orzeczenie, że Parylewiczowa zmarła śmiercią naturalną, spowodowaną dolegliwościami i depresją psychiczną. Wszelkie więc plotki o otruciu Parylewiczowej okazały się bezpodstawne.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redakcja interesantów przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 5 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 15.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy [illegible]

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.15.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Lacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI